Porozumienie Akcjonariuszy Elektrim

Opole, dnia 04.07.2018r.

porozumienieelektrim.pl

e-mail: paelektrim@gmail.com

Przewodniczący Porozumienia Akcjonariuszy

Daniel Olechnowicz

e-mail: dan_olechnowicz@wp.pl

telefon +48 600 481 038

Jako Porozumienie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej ELEKTRIM zrzeszające ponad 600 drobnych akcjonariuszy, chcemy zainteresować Państwa naszym problemem i prosić o wsparcie medialne i prawne w naszej już kilkuletniej walce z bezprawiem toczącym Naszą Wspólną Najjaśniejszą Rzeczypospolitą.

Zapraszamy Was wszystkich, abyśmy wspólnie dotarli do jądra ciemności i zła, które jak nowotwór toczy w naszym kraju publiczną tkankę prawa, moralności, uczciwości, przyzwoitości, pozostawiając zgliszcza obłudy, ordynarnego kłamstwa, złodziejstwa chronionego przez najdroższe kancelarie prawne.

Jednym zdaniem, zapraszamy Was do poznania historii Elektrimu z ponad 600 drobnymi akcjonariuszami, okradanymi bezkarnie i w majestacie prawa w środku Europy.

Zapraszamy Was Wszystkich na najbliższe odsłony naszego dramatu, które odbędzie się w siedzibie Elektrimu na ul. Pańskiej 77/79 w Warszawie podczas:

2) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (NWZA) - 27 lipca 2018 r.

Oto streszczenie naszej historii.....

Operator telekomunikacyjny Era, którego spółka publiczna Elektrim S.A. była większościowym udziałowcem, został sprzedany Deutsche Telekom w latach 2006-2011, z wykorzystaniem szeregu skomplikowanych operacji egzotycznych spółek zależnych oraz sztucznie wykreowanej upadłości układowej. Ostatecznie, spór o podział i sprzedaż Ery (PTC) umożliwiający Elektrimowi wyjście z upadłości zakończył się w 2011 roku ugodą wszystkich stron konfliktu. Niestety, ugoda ta została bezterminowo utajniona, a wielomiliardowe kwoty z rozliczenia sprzedaży, które powinny trafić do Elektrimu lub jego spółek zależnych, do dnia dzisiejszego stanowią temat tabu dla akcjonariuszy Elektrimu. W ostatnich latach na wszystkich Walnych Zgromadzeniach Elektrimu, wśród zarządu spółki z Prezesem Piskorzem na czele, przeważał pogląd, że tych 4-6 mld zł nigdy w spółce nie było i nigdy nie będzie. Równocześnie spółka od wielu lat toczy z fiskusem zaciekłe spory o podatek dochodowy z lat 2006-2011 związany z wymienionym wyżej dochodem, obecnie przed NSA i WSA w Warszawie. Należności

podatkowe o które toczy się spór, wynoszą łącznie prawie 1,4 mld zł a spółka od wielu lat nie może otrzymać ostatecznego, prawomocnego wyroku w tej sprawie.

My drobni akcjonariusze nie jesteśmy w stanie pojąć, dlaczego spółka Elektrim ma zapłacić prawie półtora miliarda podatku dochodowego, od dochodu którego jak twierdzi konsekwentnie Prezes Elektrimu Wojciech Piskorz, nigdy w spółce nie było. Postanowienia Sądów Administracyjnych w wymienionych sprawach, ostatni wyrok WSA w Warszawie z 31 marca br o sygnaturze III SA/Wa 239/17 (baza wyroków SA publicznie dostępnych), sprawa III Sa/Wa 3196/16 z maja 2018 roku, wskazują jednoznacznie w uzasadnieniu, że Spółka Elektrim S.A. otrzymała łącznie w latach 2006-2011, minimum 1,45 mld euro, czyli ponad 6 mld zł i od takiej kwoty został naliczony podatek. Szesnaście stron uzasadnienia tego wyroku, opisuje dokładnie sposób naliczenia podatku na podstawie dostępnych Urzędowi Skarbowemu, umów sprzedaży. Pomimo tego, że postępowanie podatkowe trwało od 2008 roku, a drugie od 2012 , nie udało się Urzędom Skarbowym uzyskać od Elektrimu dokumentów i dowodów o rzeczywistych kwotach i sposobach rozliczenia całej transakcji sprzedaży operatora telekomunikacyjnego ERA.

Zupełną złodziejską groteską była inicjatywa Zarządu spółki o emisji akcji serii V z kwietnia 2017 r., która wedle słów Prezesa Piskorza, miała służyć pozyskaniu pieniędzy na wcześniej podany hipotetyczny podatek w kwocie prawie 1,4 mld zł, od dochodu, którego "nie było". Emisja akcji miała być przeprowadzona w okolicznościach kryminalnych, z wyłączeniem trybu powszechnego, poza kontrolą KNF, bez jakiejkolwiek wyceny wartości spółki. KNF – centralny organ administracji rządowej sprawujący nadzór nad rynkiem finansowym w Polsce powołany na mocy ustawy z dnia 21 lipca 2006 o nadzorze nad rynkiem finansowym po interwencji drobnych akcjonariuszy w KNF, pomimo tego, że instytucja ta jak wyjaśnia, nie posiada kompetencji prawnych do kontroli i nadzoru tzw. emisji prywatnych, wystosowała pismo do Elektrimu z sugestią dokonania wyceny akcji, dla potencjalnych nabywców nowej emisji. Ponadto KNF w innym swoim piśmie, w odpowiedzi na nasze interwencje potwierdziła pośrednio, to o czym my drobni akcjonariusze Elektrimu wiemy już od wielu lat, że złodziejstwo prywatne w spółkach publicznych nie podlega jurysdykcji polskiego prawa, jako że ustawodawca z góry taką sytuację wykluczył. Drobni akcjonariusze nie mogą być poszkodowani, ponieważ przed Sądami RP nie są stroną. Stroną może być tylko spółka i tylko jej prezes może pozwać głównego akcjonariusza (GA). Przypomnijmy że, GA tego prezesa praktycznie powołuje i odwołuje w dowolnym momencie. Taki wyrok otrzymaliśmy (XII Kp 874/16 Sąd Okręgowy Wa art.306 par.1 pkt 3 kpk.).

Pomimo interwencji ze strony KNF i swojej obietnicy na Walnym Zgromadzeniu 4 kwietnia 2017 r.., Prezes Wojciech Piskorz nie dotrzymał słowa i nie przedstawił wspomnianej już, rzetelnej wyceny akcji. Jedynymi uprawnionymi do udziału w emisji prywatnej byli akcjonariusze, uczestnicy walnego zgromadzenia w dniu 4 kwietnia br. (tylko 149 akcjonariuszy, pozostali ofert nie otrzymali), którym sugerowano wprost, że spółka może nigdy nie wrócić na GPW, a akcjonariusze mogą nigdy swoich pieniędzy nie odzyskać. Korelowało to dokładnie z sugestiami Prezesa, że akcje spółki nie są warte więcej niż 2 złote, a w przypadku niekorzystnej dla spółki decyzji podatkowej w NSA, będzie musiał złożyć wniosek o upadłość.

Innym kuriozum tej emisji, była konieczność wniesienia przedpłaty na akcje do banku w Zurychu Szwajcarii (kraju - **który** nie jest członkiem strefy euro, ani nawet **UE** !!!) w walucie szwajcarskiej. Skandaliczne okazało się wypełnienie przez Zarząd procedur "poufności" składanych ofert w Elektrimie, o których Prezes Zarządu pytany na WZA w dniu 29 czerwca 2017., niewiele wiedział.

Osobną kwestią wartą podkreślenia jest udział we wszystkich Walnych Zgromadzeniach Akcjonariuszy, Pana mecenasa dr. Jerzego Modrzejewskiego, wybitnego specjalisty prawa korporacyjnego, wykładowcy prawa na UW, współwłaściciela Kancelarii MODRZEJEWSKI I WSPÓLNICY SPÓŁKA KOMANDYTOWA, a jednocześnie głównego doradcy prawnego i powiernika Zygmunta Solorza. Jako etatowy prowadzący wszystkie Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy i upoważniony do głosowania w imieniu głównego akcjonariusza, pełni on równocześnie kabaretową rolę "opiekuna prawnego"- Prezesa Spółki - Pana Wojciecha Piskorza. Jego dbałość, aby Prezes Spółki Elektrimu nie powiedział czegoś niewłaściwego, uchylanie niewygodnych pytań i sprzeciwów, wyręczanie w odpowiedziach, odmowy protokołowania sprzeciwów, to dobrze wykonywana praca, za którą jego kancelaria pobiera sowite wynagrodzenie.

W tych okolicznościach emisja zakończyła by się tak, że Główny Akcjonariusz (Pan Zygmunt Solorz) poprzez swoją spółkę zależną nabyłby ok. 100 mln nowych akcji w cenie 1,01 zł za szt. (jeden grosz powyżej absolutnego minimum zapisanego w statucie spółki). Inaczej mówiąc, ok. 55% spółki zostałaby przejęta **za 100 mln zł**, a drobni akcjonariusze straciliby ok 55% wartości posiadanych aktywów spółki o aktywach bilansowych na poziomie 8 mld zł, wielu miliardach kapitałów własnych, cennym majątku jak akcje Cyfrowego Polsatu o wartości rynkowej ok. 1,4 mld zł, Portach Praskich gdzie zyski szacowane w najbliższych latach, wyniosą minimum 6-8 mld zł a także elektrownie ZE PAK pomijając kilka innych składników majątkowych o wartościach poniżej mld zł. Warto jednak przypomnieć o co najmniej 4 mld zł, ze wspomnianej sprzedaży operatora komórkowego Ery, od której to sprzedaży Państwo Polskie od 7 lat nie może wyegzekwować podatku dochodowego od osób prawnych za 2006 r. oraz 2011 r.

W jaki sposób zebranie z emisji 100 mln zł miałyby posłużyć zapłacie podatku dochodowego w kwocie ok. 1,4 mld zł, pozostaje tajemnicą Głównego Akcjonariusza i jego wiernego "Prezesa".

W naszej ocenie celem wymienionej emisji było zmniejszenie procentowego udziału drobnych akcjonariuszy, do poziomów uniemożliwiających nam skorzystanie z ustawowych uprawnień, takich jak prawo powołania biegłego do zbadania określonych spraw w spółce itp. Zgodnie z uchwałą WZA z dnia 1 czerwca 2016r. Elektrim może skupować akcje własne w celu umorzenia w cenie, którą przy każdej takiej transakcji ustali Prezes Spółki w drodze, jak to określił, "uwzględnienia popytu i podaży", czyli dokładnie jak na bazarze. Podstawą do wyceny ze strony spółki, miałaby być wartość bieżąca kapitałów własnych. Prezes Piskorz wyjaśnił na WZA 29 czerwca 2017r., że obecna wartość akcji przy tym algorytmie, dla 84 mln wszystkich obecnych akcji, wyniosłaby około 20 zł, natomiast po zarejestrowaniu nowej emisji akcji, czyli już przy 184 mln wszystkich akcji, cena ta wyniosłaby poniżej 10 zł za jedną akcję. Nawet tak groteskowe złodziejstwo usuwa się w cień wobec faktu, że Główny Akcjonariusz tą właśnie uchwałą z 1 czerwca 2017 r. dał sobie możliwość, że akcje nowej emisji kupione po 1,01 zł, może w każdym momencie odsprzedać kontrolowanej przez siebie Spółce Publicznej Elektrim, po około 10 zł (szczegóły były uzgodnione ze swoim wiernym prezesem). Wszystko zgodnie z Prawem Państwa Polskiego. Dodajmy dla uzupełnienia tezy o degrengoladzie Polskiego Prawa, że tą emisją główny akcjonariusz przekroczyłby 90% kapitału akcyjnego, a zatem zyskałby prawo do ogłoszenia przymusowego wezwania na pozostałe akcje i raz na zawsze pozbyłby się namolnych akcjonariuszy, którzy próbują nie dać się okraść „w biały dzień”.

Porozumienie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej ELEKTRIM w sytuacji skrajnego zagrożenia naszej własności jaką okazała się być oszukańcza emisja akcji z 4 kwietnia 2017 roku, drobni akcjonariusze Elektrimu powołali do życia Porozumienie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej

ELEKTRIM (Porozumienie), zrzeszające na dzień dzisiejszy ponad 600 członków, którzy udzielili Porozumieniu pełnomocnictw do reprezentowania ich w walce z nieuczciwym zarządem spółki działającym tylko na rzecz głównego akcjonariuszem, kosztem drobnych akcjonariuszy. W okresie ostatniego roku podjęliśmy szereg działań w ochronie drobnych akcjonariuszy, odnosząc kilka sukcesów.

Drobni akcjonariusze zrzeszeni w ramach Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej ELEKTRIM podjęli następujące działania:

1. zaskarżyli decyzję Walnego Zgromadzenia Akcjonariszy z dnia 4 kwietnia 2017 roku dotyczącą nowej emisji akcji w Sądzie Rejestrowym KRS, który to sąd odmówił rejestracji tej emisji z powodu naruszenia przepisów KSH.

2. wnieśli pozew, o stwierdzenie nieważności uchwały nr 3 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariszy. z dnia 4 kwietnia 2017 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki poprzez emisję akcji imiennych serii V, realizowanej w drodze subskrypcji prywatnej, pozbawienia dotychczasowych akcjonariuszy prawa poboru akcji Spółki serii V w całości oraz zmiany statutu Spółki i upoważnienia Rady Nadzorczej Spółki do przyjęcia tekstu jednolitego statutu Spółki, jako uchwały sprzecznej z ustawą, w zakresie art. 433 § 2 k.s.h., art. 433 § 2 k.s.h. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 428 § 1 k.s.h. w zw. z art. 20 k.s.h.
Sprawa ta oczekuje nadal na ostateczny wyrok Sądu Okręgowego wobec jednoznacznego negatywnego stanowiska KNF dotyczącego tej emisji, (który w tej sprawie skorzystał ze swoich uprawnień prokuratorskich), czy wręcz wniosku samej spółki o umorzenie postepowania wobec upływu ustawowego terminu rejestracji emisji w KRS. Oczekiwane rozstrzygnięcie wydaje się nie zagrażać interesowi drobnych akcjonariuszy. Intencją naszego Porozumienia, jest uzyskanie w tej sprawie nie umorzenia, ale konkretnego wyroku z obszernym uzasadnieniem, który to wyrok może mieć zasadniczy wpływ na prowadzone równolegle postępowanie Prokuratury.

3. złożyli do Prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa związanego z emisją akcji imiennych serii V, czego efektem jest decyzja Prokuratury warszawskiej o podjęciu postępowania przygotowawczego o sygnaturze PO II Ds 217.201 .

4. założyliśmy stronę internetową "http://porozumienieelektrim.pl/"i po uzyskaniu przez nas 5% udziału w akcjonariacie Elektrim S.A., podjęliśmy działania w kierunku egzekucji naszych praw wynikających z KSH oraz ustawy o ofercie publicznej. Nasze działania zmierzają w kierunku powołania rewidenta ds. szczególnych, który miałby wyjaśnić wszystkie nieprawidłowości i działania zarządu spółki na szkodę mniejszościowego akcjonariatu w okresie ostatnich 12 lat. Jednym z głównych celów naszego działania jest określenie rzeczywistej godziwej wartości naszych akcji, co mogłoby być podstawą do poszukiwania na drodze negocjacji, rozwiązania problemu drobnych akcjonariuszy. Dlatego też wielomiliardowe kwoty, które przepływały przez grupę kaitałową Elektrimu z tytułu rozliczenia sprzedaży PTC, potwierdzone przez WSA i NSA wymagają weryfikacji w zakresie otrzymanych pieniędzy i ich dalszego wykorzystania.

5. na żądanie akcjonariuszy mniejszościowych, spółka na swojej stronie internetowej poinformowała, o złożonym przez akcjonariuszy Spółki będących członkami Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Elektrim posiadających łącznie 4.426.501 akcji uprawniających do 4.426.501 głosów na Walnym Zgromadzeniu, co stanowi 5,28% ogólnej liczby głosów oraz 5,28% kapitału zakładowego Spółki), że działając na podstawie art. 399 § 1, art. 402^1, 402^2 w związku z art. 398, art. 400 § 1 Kodeksu spółek handlowych żądaniu zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz umieszczenia określonych spraw w porządku obrad, złożonym przez akcjonariuszy Spółki będących członkami Porozumienia Akcjonariuszy Spółki zwołuje na

dzień **27 lipca 2018 roku o godz. 10.00** w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Pańskiej 77/79, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Treść uchwał znajduje się w załączeniu.

Próba rozmów przedstawicieli Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Elektrim z Przewodniczącym Rady Nadzorczej - Panem Zygmuntem Solorzem

Z inicjatywy Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej ELEKTRIM podjęliśmy próbę rozmów z Przewodniczącym Rady Nadzorczej - Panem Zygmuntem Solorzem (a zarazem głównym akcjonariuszem poprzez swoją spółkę powiązaną**)**. Celem spotkania miało być rozwiązanie problemu drobnych akcjonariuszy, czekających od 8 lat na wykonanie przez Pana Zygmunta Solorza zobowiązania swojego jak i Zarządu Spółki wobec drobnych akcjonariuszy, KNF oraz KPWiG do powrotu spółki na GPW. W okresie marzec/kwiecień br, odbyły się cztery spotkania przedstawicieli Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej ELEKTRIM z Panem Solorzem oraz jego pełnomocnikami, które nie przyniosły żadnych rozstrzygnięć satysfakcjonujących drobnych akcjonariuszy. Pan Zygmunt Solorz zgodził się zasadniczo na powrót spółki na GPW w okolicach października 2018 r., jednak równocześnie proponował emisję akcji w cenie prawdopodobnie kilkunastu złotych i na warunkach w gruncie rzeczy nieznanych, czyli takich jakie uzna dla siebie za stosowne. W trakcie rozmów, uzyskaliśmy potwierdzenie, że rzeczywistym powodem nowej emisji akcji z 4 kwietnia 2017 roku, było uzyskanie możliwości przekroczenia przez 90% udziału w akcjonariacie i tym samym doprowadzenie do tzw. wykupu przymusowego, możliwie najniższym kosztem.

W trakcie rozmów padło od Pana Zygmunta Solorza określenie wykupu akcji od drobnych akcjonariuszy po cenie godziwej. Jednak wcześniej mogliśmy się przekonać co dla Pana Zygmunta Solorza oznacza cena „godziwa". kiedy próbował kupić akcje (przy współudziale Pana Wojciecha Piskorza) po cenie 1.01 zł tak więc po cenie kilkadziesiąt razy niższej niż są one warte. Pan Zygmunt Solorz chciał w banalnie prosty sposób pozbawić drobnych akcjonariuszy ok. połowy ich majątku. Po zarejestrowaniu nowej emisji w ilości 100 mln szt. nowych akcji, wartość kapitału własnego, przypadającego na jedną akcję, z np. 20 zł spadłaby do około 10 zł. A dodatkowo Pan Zygmunt Solorz uzyskałby praktycznie 90% wszystkich akcji, co mogłoby doprowadzić do wykupu przymusowego akcji. Równocześnie na spotkaniu tą swoją "wypowiedzią", Pan Solorz podważył wszystkie oficjalne cele emisji przedstawiane akcjonariuszom na walnych zgromadzeniach akcjonariuszy, które i bez tego były bzdurne i logicznie obraźliwe, sprowadzające się do stwierdzeń prezesa spółki, typu .."spółce potrzebne są pieniądze; ponieważ potrzebuje pieniędzy...".

STANOWISKO POROZUMIENIA AKCJONARIUSZY SPÓŁKI AKCYJNEJ ELEKTRIM W ROZMOWACH Z PANEM ZYGMUNTEM SOLORZEM

1. Stanowisko PAE w sprawie powrotu do notowań na GPW

W listopadzie 2007 roku, w wywiadzie dla „Dziennika" Pan Zygmunt Solorz oświadczył, że „Elektrim opuści giełdę, potem na nią wróci, ale na pewno nie jako wydmuszka". Porozumienie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Elektrim (PAE) popiera i oczekuje powrotu spółki Elektrim do notowań z zachowaniem tego, kluczowego dla akcjonariuszy mniejszościowych, warunku - ustalenia wartości godziwej spółki. Na spotkaniu w dniu 8 marca 2018 r., z Panem Wojciechem Piskorzem i z Panem Jerzym Modrzejewskim, przedstawiciele PAE mocno akcentowali potrzebę

powrotu Elektrimu na giełdę na warunkach, które dadzą przekonanie, że zgodnie z deklaracją Pana Zygmunta Solorza do notowań wraca Elektrim - nie jako, wydmuszka.

Zwracamy uwagę, że w wielu istotnych sprawach dotyczących aktywów Elektrimu nie ma transparentności – np. umowy ugody zawartej w 2010 roku są do tej pory tajne, niezrozumiałe jest dla akcjonariuszy mniejszościowych dokonane 7 czerwca 2011 roku przewłaszczenie wsteczne ponad 3,365 mln akcji PAK przez Polsat Media B.V. Brak transparentności, a także doświadczenia mniejszościowych akcjonariuszy z ostatnich 7 lat (w szczególności próba ostatniej emisji) są przyczyną braku zaufania do Zarządu Spółki i Pana Zygmunta Solorza. Aby zmienić tę sytuację i mieć możliwość odnowy zaufania, i powrotu do naszej wiary z okresu gdy popieraliśmy Pana Zygmunta Solorza i Elektrim w sporze z DT, Vivendi, Obligatariuszami, przedstawiciele PAE poprosili o dokumentację rozliczeń PTC oraz o dokumentację dotyczącą przewłaszczenia PAK, na bazie której można by stwierdzić, jakie były efekty finansowe tych dwóch konkretnych zdarzeń na kondycję finansową i majątkową spółki Elektrim. Niestety tych materiałów dotychczas nie otrzymaliśmy.

Deklaracja Pana Zygmunta Solorza odnośnie powrotu Elektrimu do notowań na GPW, jest zgodna z naszymi oczekiwaniami, ale wskazujemy jednocześnie konieczność pełnego wyjaśnienia wszystkich spraw, które z powodu obecnego niedoinformowania/utajnienia są przyczyną powstawania plotek, podejrzeń, graniczących z pewnością o wyprowadzonym/przejętym/zabezpieczonym majątku. Kilkuletnie zaniedbania w dostarczaniu rzetelnej i prawdziwej informacji oraz w transparentnym prowadzeniu spraw spółki, wymaga teraz odważnych decyzji. Sposobem na wyczyszczenie atmosfery niedoinformowania i wynikającej stąd podejrzliwości jest ocena spraw, które są niejasne (m.in. rozliczenia PTC, przewłaszczenia PAK a także ostatnio sprzedaży firmie ToBe Investment połowy spółki Pantanomo Ltd po cenie znacznie zaniżonej) przez niezależnego biegłego rewidenta niebędącego pod wpływem Zarządu spółki i Pana Zygmunta Solorza. Dlatego też proponujemy, aby na najbliższym NWZA podjąć wspólnie uchwałę powołującą wskazanego przez PAE biegłego ds. szczególnych, który bezstronnie oceni skutki finansowe m.in. ugody/rozliczeń PTC, skutki finansowe przewłaszczenia wstecznego PAKu i innych transakcji/procesów dla kondycji Elektrimu, która to uchwała jednocześnie zobowiąże Zarząd spółki do udzielenia pełnego wsparcia biegłemu i udostępnienie mu wszelkiej niezbędnej do oceny sytuacji dokumentacji źródłowej. PAE zgłosi taką uchwałę na najbliższe NWZA. Jej poparcie przez głównego akcjonariusza będzie dla nas wyrazem woli wyjaśnienia obszarów niepewności, które obecnie blokują możliwość budowy atmosfery zaufania. Będzie też determinować ew. zmiany w stanowisku PAE odnośnie propozycji powrotu i propozycji nowej emisji.

2. Stanowisko Porozumienia akcjonariuszy spółki akcyjnej ELEKTRIM w sprawie nowej emisji po powrocie do notowań na GPW

Brak wyjaśnienia kluczowych transakcji mających wpływ na kondycję finansową Elektrimu, jest przyczyną rozbieżności w ocenie wartości spółki, a tym samym wartości akcji. Wyceny Zarządu spekulowane przed i w trakcie emisji przegłosowanej 4 kwietnia 2017 roku, skrajnie rozmijają się z oceną tej wartości jaka została ustalona przez mniejszościowych akcjonariuszy. Rozbieżności są olbrzymie – spadająca wartość księgowa spółki tylko powiększa ten rozdźwięk. Brak transparentności w transakcjach z lat poprzednich, niezrozumiałe dla akcjonariuszy mniejszościowych rezygnacje z dywidend, tworzenie niejasnych struktur, które umożliwiają manipulowanie wartością, czy które umożliwiają sterowanie przepływem środków z dywidend należnych Elektrimowi do spółek nienależących do Elektrimu itd. itp. – to wszystko ma wpływ na rozdźwięk w ocenie wartości jaką powinna mieć spółka Elektrim. Odrzucając skrajności, zarówno oceny wartości manipulowane przez Zarząd na potrzeby emisji, której celem był przymusowy wykup, jak i te skrajne oczekiwania formułowane przez niektórych akcjonariuszy mniejszościowych mówiące o 300 zł za akcję, Porozumienie akcjonariuszy spółki akcyjnej ELEKTRIM przedstawiło wyważoną propozycję sprzedaży 4,7 mln akcji Elektrimu należących do

akcjonariuszy zebranych w Porozumieniu po cenie 123 złote. Niniejszym podtrzymujemy naszą ofertę sprzedaży do 4,7 mln akcji Elektrimu po cenie 123 złote, z możliwością wymiany na akcje Cyfrowego Polsatu, PAK, czy inne akcje notowane na GPW w zamian za akcje spółki Elektrim.

Przy istniejącym obecnie rozdźwięku co do oceny nt. wartości jaką powinna mieć spółka Elektrim, bez wyjaśnienia obszarów będących przyczyną wątpliwości, a tym samym przyczyną rozbieżności w ocenach, PAE nie widzi możliwości przeprowadzenia nowej emisji bez określenia ceny minimalnej. Jednocześnie, dopóki nie zostaną wyjaśnione kwestie, co do których jest stan niepewności ze względu na brak transparentności, a wręcz manipulowania informacją, PAE jest przeciwne nowej emisji w liczbie, która spowoduje spadek udziału PAE poniżej 5%, a tym samym zablokuje akcjonariuszom mniejszościowym skuteczne działania w celu wyjaśnienia tych spraw i uzyskania pełnej jawności i pewności, co do wartości, jaką powinny mieć akcje należące do naszych akcjonariuszy.

Przyjmujemy do wiadomości formułowaną przez Zarząd Elektrimu chęć zapewnienia środków na ew. spłatę zobowiązań podatkowych ze środków pozyskanych z nowej emisji, a nie ze sprzedaży majątku. Nie dokonujemy oceny co do słuszności takiego postępowania – nie popieramy tego sposobu pozyskania tych środków, ale też nie jesteśmy mu przeciwni.

W związku z powyższym akceptujemy propozycję nowej emisji, ale w wielkości nie przekraczającej 8,377 mln akcji (1 prawo poboru na 10 istniejących akcji), po cenie minimalnej 100 zł za akcję. Spełnienie tych warunków w nowej emisji umożliwi pozyskanie kwoty 800 mln złotych, o której mówił Prezes Zarządu na spotkaniach z udziałem przedstawicieli PAE.

Oczekiwanie na wyjaśnienie sprawy podatkowej umacniane ciągłymi obietnicami zarządu spółki o powrocie na GPW, po rozwiązaniu kluczowych problemów i zakończeniu „gry o miliardy", było główną przyczyną swoistej bierności akcjonariuszy mniejszościowych, pielęgnujących złudne nadzieje, że przy „najbogatszym Polaku", ich pieniądze powinny być bezpieczne.

Podejrzenia co do braku uczciwości Pana Wojciecha Piskorza i Pan Zygmunta Solorza nabrały nowego wymiaru w momencie, kiedy z raportów rocznych Elektrimu za rok 2017, które spółka upubliczniła, dowiedzieliśmy się, że spółka cypryjska Anokymma Ltd zależna od Elektrimu, uczestnicząca bezpośrednio w sprzedaży PTC w latach 2006/2011, zgłosiła wniosek o dobrowolną likwidację, a jej spółka "córka i spadkobierczyni" Pantanomo Ltd, 27 marca 2017 roku sprzedała pakiet kontrolny zagranicznemu podmiotowi - firmie **ToBe Investment** (prawdopodobnie firmie kontrolowanej przez Pana Tobiasza Solorza), o czym informację w raporcie za rok 2016 r. utajniono. Spółka Pantanomo Ltd, którym obecnie większościowym udziałowcem jest **ToBe Investment** z wdzięczności i za pozyskane pieniadze , 1 marca 2018 roku wykupiła udziały w spółce Tobiasza Solorza **TMS INWESTYCJE.**
W podpisanym w dniu 30 maja 2018 roku skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym Grupy Kapitałowej Elektrim SA Akcjonariusze Spółki Elektrim SA, we wprowadzeniu do sprawozdania zostali poinformowani o tym że w dniu 27 marca 2017 roku nastąpiło podwyższenie kapitału zakładowego Pantamomo Limited Spółki z Grupy Kapitałowej Elektrim w drodze wydania 10 003 nowych udziałów każdy o wartości nominalnej 1 EUR. Wszystkie nowoutworzone udziały zostały objęte przez nieznaną Akcjonariuszom mniejszościowym Spółkę z poza grupy Elektrim SA, pod nazwą ToBe Investment Ltd w zamian za wkład pieniężny w wysokości 430 129 000 PLN. W wyniku kapitału udział ToBe Investment Ltd w Pantanamo Ltd wyniósł 50,007%. Jednocześnie Spółka Elektrim poinformowała że na bazie umowy pomiędzy Wspólnikami kontrolę nad Pantanamo Ltd sprawuje Grupa Elektrim SA.

Nie mniej w wyniku w/w podniesienia kapitału Elektrim SA stracił większość na Zgromadzeniu Wspólników Pantanomo Ltd, a tym samym większość w istotnym aktywie Grupy Kapitałowej Elektrim SA jakim są Spółki związane z realizacją sztandarowej inwestycji developerskiej Elektrimu SA w Portach Praskich.
Zgodnie z zapisami Działu 6 Krajowego Standardu Rachunkowości nr 7 dotyczącymi zdarzeń po dniu bilansowy Spółka Elektrim SA powinna poinformować o tym istotnym zdarzeniu w Skonsolidowanym Sprawozdaniu Finansowym Grupy Elektrim SA za 2016 rok, w części dotyczącej zdarzeń po dniu bilansowym. Ujawnianie bowiem zdarzeń po dniu bilansowym jest obowiązkową częścią każdego sprawozdania finansowego. Obwiązek ten obejmuje ujawnianie zdarzeń po dniu bilansowym nie tylko do dnia podpisania Skonsolidowanego Sprawozdania Finansowego 2016 rok, które zostało podpisane w dniu 2 czerwca 2017 roku lecz do dnia zatwierdzenia Skonsolidowanego Sprawozdania Finansowego za 2016 rok przez WZA, co w tym przypadku nastąpiło na WZA Elektrim SA w dniu 29 czerwca.
Zdaniem Akcjonariuszy mniejszościowych Zarząd zataił tą istotną informację celowo, zwarzywszy że w tym samym czasie trwały procedury związane z emisją akcji przegłosowaną NWZA z dnia 4 kwietnia 2017 roku, a w dniu 24 kwietnia 2017 roku każdy z obecnych na tym Zgromadzeniu Akcjonariuszy otrzymał Propozycje nabycia akcji Spółki Elektrim SA.
Brak tej istotnej wiadomości z w sposób znaczący zaważył na decyzjach inwestycyjnych Akcjonariuszy mniejszościowych związanych z nowa emisją.
O manipulacji informacjami co do wartości aktywów Grupy kapitałowej Elektrim SA świadczyć może że jeszcze kilka miesięcy wcześniej Zarząd Spółki Elektrim poinformował Akcjonariuszy mniejszościowych że wartość Spółek z Grupy Portów Praskich to około 80 – 100 mln PLN. Tymczasem kilka miesięcy później okazuje się że są one warte co najmniej 860 mln. PLN.
Nadmienić należy że niestety również Biegły Rewident badający Skonsolidowane Sprawozdanie Finansowe Grupy Elektrim SA nie poinformował w raporcie z badania o w/w zdarzeniu pomimo takiego obowiązku wynikającego z Krajowego Standardu Rewizji Finansowej.

Powyższe zdarzenia, ujawnione w raporcie za rok 2017 rozbudziły na nowo podejrzenia, że zasadniczym powodem emisji po 1,01 zł z 4 kwietnia 2017 roku, było w zamyśle finalnym, przymusowe usunięcie ze spółki drobnych akcjonariuszy w przededniu zasadniczych, wielomiliardowych rozliczeń pomiędzy stronami ugody z 2010 roku w sprawie sprzedaży Ery(PTC), które nastąpiły pod koniec 2017 roku, tak aby spółka Elektrim już całkowicie w ręku jednego akcjonariusza, nie musiała przedstawiać publicznie żadnych raportów finansowych i innych „majstersztyków" księgowo-podatkowych.

Dodatkowo jak możemy się przekonać w wyniku sprzedaży Pantanomo Ltd firmie ToBe Investment znowu drobni akcjonariusze **zostali okradzeni**. Za kwotę ok 430 mln zł. firma ToBe Investment przejęła majątek, który jest wart ponad 2 mld zł.

W związku z powyższym, prosimy o pomoc dla 600 akcjonariuszy i ich rodzin w tym także ich dzieci, którzy toczą ten nierówny bój z gospodarczym i społecznym nowotworem, a jedynym efektem tej walki, jest jak dotąd rosnąca frustracja i gorycz do bezradności Państwa, które nie chce chronić praw swoich bezbronnych obywateli .

Daniel Olechnowicz

Przewodniczący Porozumienia Akcjonariuszy Elektrim

oraz

członkowie Rady Porozumienia Akcjonariuszy